

Sygn. akt II CZ 134/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 26 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Antoni Górski

SSA Agata Zając (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa R. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w [...] przeciwko "Zarząd [...]" Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w [...] o ustalenie,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 26 stycznia 2017 r.,  
zażalenia strony powodowej  
na wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 14 kwietnia 2016 r., sygn. akt I ACa .../16,

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając Sądowi Apelacyjnemu w [...] rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 września 2015 r. Sąd Okręgowy w K. ustalił, że aneks nr 3 z 2 września 2010 r. do umowy dzierżawy nr xx z 24 stycznia 2008 r. łączącej R. sp. o.o. w [...] i Zarząd [...] sp. z o.o. w [...] i pozwanego jest nieważny oraz stwierdził, że istnieje umowa dzierżawy nr xx z 24 stycznia 2008 r. łącząca R. sp. o.o. w [...] i Zarząd [...] sp. z o.o. w [...], a także zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 69 190 zł tytułem kosztów postępowania.

Na skutek apelacji pozwanej Spółki Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2016 r. uchylił wyrok Sądu Okręgowego w K. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania, wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania apelacyjnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane bez rozpoznania istoty sprawy.

Sąd Apelacyjny uznał, że zgłoszone w pozwie żądanie nie zostało dokładnie określone, z uwagi na brak sprecyzowania kiedy i w jakim zakresie wprowadzone zostały zmiany do umowy dzierżawy nr xx z 24 stycznia 2008 r., w związku z czym konieczne jest wezwanie powódki do sprecyzowania żądania pozwu, przez wskazanie aneksów, zmian umowy i ich dat, celem umożliwienia określenia treści stosunku prawnego, co do którego sąd miał orzekać w tym postępowaniu.

Sąd Apelacyjny wskazał też na brak ustaleń co do zdarzeń związanych ze złożonym przez powoda 24 kwietnia 2009 r. oświadczeniem o odstąpieniu od umowy, jak też oceny prawnej skutków tego zdarzenia, mimo iż z załączonego do pozwu aneksu do umowy dzierżawy wynika, że strony uważały odstąpienie za skuteczne.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego istnieją wątpliwości co do treści stosunku prawnego, ustalenia istnienia którego domaga się powódka, zaś sąd pierwszej instancji przystąpił do ustalenia materialnoprawnych przesłanek roszczenia z pozwu nie wiedząc, w jakim brzmieniu - według powódki - miałby ustalać istnienie umowy, a tym samym nie wiedząc, w jakim zakresie powódka domaga się ochrony prawnej, zaś treść wydanego w sprawie orzeczenia nie usuwałaby niepewności jakiej treści stosunek zobowiązaniowy łączy strony.

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak określenia zakresu żądania przez powódkę oraz pominięcie przez Sąd Okręgowy zarówno w sferze faktów, jak i w sferze prawa okoliczności wskazywanych w przedstawionych przez strony dowodach - przy podkreśleniu obowiązku sądu stosowania prawa materialnego z urzędu - doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy w rozumieniu przepisu art. 386 § 4 k.p.c.

Sąd Apelacyjny uznał też, że sąd pierwszej instancji nie zbadał należycie materialnej podstawy żądania pozwu, gdyż żądanie to miał niedookreślone, zaś uzasadnienie orzeczenia Sądu Okręgowego pozostawia poza kontrolą instancyjną sferę motywacyjną co do znaczenia faktu złożenia przez powódkę oświadczenia o odstąpieniu od umowy.

Na powyższy wyrok zażalenie wniosła powódka, zaskarżając wyrok w całości i wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania zażaleniowego.

Skarżąca zarzuciła naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. i art. 383 k.p.c. wskazując na błędne stwierdzenie, że sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, a także podnosząc, że treść pozwu w jednoznaczny sposób określa zakres żądania powódki, zaś nawet doprecyzowanie treści żądania pozwu poprzez wskazanie, na podstawie których dokładnie dokumentów umowa była zmieniana, nie doprowadzi do rozszerzenia żądania w postępowaniu apelacyjnym. Powódka wskazała też na błędne uznanie przez sąd drugiej instancji, iż złożone przez powódkę oświadczenie o odstąpieniu mogło być skuteczne, skoro nie zostało połączone z zapłatą odstępnego oraz bezzasadne uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji także w zakresie punktu pierwszego rozstrzygającego o zasadności roszczenia już uznanego przez pozwaną.

Pismem z 15 września 2016 r. powódka wniosła na podstawie art. 380 k.p.c. o rozpoznanie postanowienia Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 23 czerwca 2016 r., którym to postanowieniem Sąd Apelacyjny, na wniosek pozwanej, zmienił prawomocne postanowienie Sądu Okręgowego w K. w przedmiocie zabezpieczenia

roszczenia powódki wydane w dniu 26 lipca 2012 r. pod sygn. akt VI GCo .../12 oddalając wniosek powódki o udzielenie zabezpieczenia.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Za bezzasadne należy uznać żądanie objęcia rozpoznaniem Sądu Najwyższego w ramach niniejszego postępowania także postanowienia Sądu Apelacyjnego w [...], wydanego już po wydaniu zaskarżonego orzeczenia, a dotyczącego kwestii zabezpieczenia roszczenia powódki.

Wprawdzie w postępowaniu zażaleniowym przed Sądem Najwyższym skuteczne jest zgłoszenie również w toku tego postępowania, po upływie terminu do wniesienia zażalenia, wniosku o rozpoznanie postanowień, o których mowa w art. 380 k.p.c. (takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 3 marca 2006 r. sygn. akt II CZ 8/06 LEX nr 1104870), jednak dotyczy to tylko takich postanowień niezaskarżalnych, które miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

Nie ma zaś podstaw do uznania, że wydanie przez Sąd Apelacyjny postanowienia z dnia 23 czerwca 2016 r. miało jakikolwiek wpływ na treść wyroku jaki zapadł w dniu 14 kwietnia 2016 r.

Zgodnie z art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c., zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Zażalenie przewidziane w art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. nie jest środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy orzeczenia, która może być przeprowadzona wyłącznie w postępowaniu kasacyjnym, zażalenie służy jedynie kontroli prawidłowości zastosowania przez sąd drugiej instancji art. 386 § 4 k.p.c. lub art. 386 § 2 k.p.c. Kognicja Sądu Najwyższego nie obejmuje zatem merytorycznej oceny zaskarżonego wyroku ani stanowiska Sądu drugiej instancji w kwestiach materialnoprawnych, jak również w kwestiach procesowych innych niż przesłanki zastosowania art. 368 § 4 k.p.c., jeżeli przyczyną uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji było nierozpoznanie istoty sprawy lub konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, albo przesłanki zastosowania art. 368 § 2 k.p.c., jeżeli przyczyną uchylenia wyroku była nieważność postępowania (porównaj między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r. IV CZ 147/12, z dnia

10 maja 2013 r. I CZ 37/13, z dnia 5 listopada 2013 r. II PZ 28/13, niepubl. i z dnia 15 lutego 2013 r. I CZ 5/13, OSNC-ZD 2014/1/4).

Zakres kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym, opartym na art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. jest zatem ograniczony i nie obejmuje oceny zasadności powództwa, apelacji ani merytorycznej prawidłowości stanowiska sądu odwoławczego.

Ocena Sądu Najwyższego w przedmiotowej sprawie - wobec powołania przez Sąd drugiej instancji, jako podstawy rozstrzygnięcia, jedynie jednej ze wskazanych przesłanek, tj. nierozpoznania istoty sprawy - ogranicza się zatem do oceny prawidłowości wykładni powyższego pojęcia w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. w i zastosowania wskazanego przepisu.

Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c., poza wypadkami określonymi w § 2 i 3, sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Sąd odwoławczy, kontynuując postępowanie przed sądem pierwszej instancji, rozpoznaje sprawę na nowo - w granicach apelacji - w sposób w jaki sprawę powinien był rozpoznać sąd I instancji, dlatego też ustawodawca ograniczył możliwość wydania przez sąd II instancji orzeczenia kasatoryjnego do sytuacji, w których cały ciężar pełnego, merytorycznego rozpoznania sprawy wraz z dokonaniem niezbędnych ustaleń faktycznych spoczywałby na sądzie odwoławczym, co w konsekwencji prowadziłoby do naruszenia zasady dwuinstancyjności postępowania. Wykładnia pojęcia nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. nakazuje przyjąć, że jest to brak rozstrzygnięcia co do przedmiotu sprawy, wyznaczonego treścią i materialno-prawną podstawą żądania powoda, a także materialnoprawnymi i procesowymi zarzutami pozwanego. Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi zatem wówczas, gdy sąd zaniechał zbadania wskazanych wyżej kwestii bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie.

Mając na względzie powyższe rozważania należy uznać za zasadne podniesione w zażaleniu zarzuty naruszenia art. 386 § 4 k.p.c.

Wskazane przez Sąd Apelacyjny uchybienia dotyczące rozpoznania sprawy przez Sąd pierwszej instancji nie uzasadniają stwierdzenia, iż nie została rozpoznana istota sprawy.

Powódka w treści pozwu jednoznacznie określiła zakres ochrony jakiej żąda na podstawie art. 189 k.p.c., wnosząc o ustalenie istnienia między powódką a pozwaną stosunku dzierżawy nieruchomości będących w użytkowaniu wieczystym pozwanej, objętych zawartą między stronami umową dzierżawy z dnia 24 stycznia 2008 r. nr xx, na warunkach określonych w tej umowie z późniejszymi jej zmianami lub ustalenie, że oświadczenie woli pozwanej z dnia 25 czerwca 2012 r. o wypowiedzeniu w trybie natychmiastowym umowy dzierżawy nr xx z dnia 24 stycznia 2008 r. jest nieważne lub bezskuteczne, a także - w odrębnym pozwie połączonym do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia - o ustalenie, że nieważne są postanowienia podpisanego w dniu 2 września 2010 r. aneksu nr 3 do umowy dzierżawy z dnia 14 stycznia 2008 r.

Tak sformułowane żądanie wskazuje, że powódka zmierza do uzyskania ochrony prawnej w zakresie samego istnienia umowy dzierżawy, z uwagi na dokonane przez pozwaną wypowiedzenie ze skutkiem natychmiastowym, nie jest zaś sporna treść umowy łączącej strony - poza związaniem stron aneksem nr 3.

To powód określa zakres ochrony, jakiej żąda na podstawie art. 189 k.p.c., zaś rolą sądu jest ocena, czy sformułowane przez powoda żądanie może być uwzględnione i czy posiada on interes prawny w dochodzeniu ustalenia tak określonego stosunku prawnego. Sąd Apelacyjny rozpoznawał sprawę na skutek apelacji pozwanej, a zatem powódka uznała za satysfakcjonujący zakres ochrony udzielonej wyrokiem Sądu Okręgowego.

Sąd Okręgowy rozstrzygnął spór w zakresie określonym żądaniem pozwu, zatem nie ma podstaw do uznania, iż nie doszło do rozpoznania istoty sprawy z uwagi na „brak doprecyzowania treści żądania pozwu”.

Nie uzasadnia także wydania orzeczenia kasatoryjnego wskazany przez Sąd Apelacyjny brak ustaleń faktycznych co do zdarzeń związanych ze złożonym przez powódkę w dniu 24 kwietnia 2009 r. oświadczeniem o odstąpieniu od umowy, jak też oceny prawnej skutków tego zdarzenia.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem doktryny i orzecznictwa, w systemie apelacji pełnej, jaki obowiązuje w polskiej procedurze cywilnej, obowiązkiem sądu drugiej instancji jest ponowne rozpoznanie sprawy od początku i, w ramach zarzutów procesowych apelacji, uzupełnienie wszelkich braków postępowania dowodowego oraz wydanie wyroku merytorycznego przy zastosowaniu właściwych przepisów prawa materialnego. Rozpoznanie apelacji ma doprowadzić do naprawienia wszystkich błędów sądu pierwszej instancji, ewentualnie także błędów stron w sytuacji, gdy sąd powinien działać z urzędu w celu wyjaśnienia sprawy w sposób umożliwiający jej merytoryczne rozstrzygnięcie (porównaj uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55).

Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania prowadzącego do wydania zaskarżonego apelacją orzeczenia. Niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, niewłaściwa ocena dowodów czy ewentualna błędna subsumcja nie są równoznaczne z nierozpoznanie istoty sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2013 r. I CZ 12/13).

Przez pojęcie "nierozpoznania istoty sprawy" w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. należy rozumieć nierozstrzygnięcie żądań stron, czyli niezakończenie przedmiotu sporu. Wykładnia językowa, systemowa i funkcjonalna tego zwrotu pozwala na przyjęcie, że wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego (oczywiście poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości), nie uzasadniają uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wszystkie tego rodzaju braki powinny być w systemie apelacji pełnej załatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (postanowienie Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2012 r. II CZ 141/12).

Zbyt daleko idące jest stanowisko Sądu Apelacyjnego, że brak ustaleń faktycznych i rozważań prawnych odnoszących się tylko do jednej kwestii - nawet

jeśli jest to kwestia istotna dla rozstrzygnięcia sprawy - skutkuje nierozpoznanie przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy, wobec zasadności zarzutów zażalenia, na podstawie art. 394<sup>15</sup> § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w zw. z 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. i art. 108 § 2 oraz art. 398<sup>21</sup> k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok, pozostawiając Sądowi drugiej instancji rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.

jw

kc